



10 wyroków śmierci

zażądał prokurator w procesie Niepokólczyckiego, Mierzwy i S-ki w Krakowie

Proces Niepokólczyckiego, Mierzwy i innych wywołał żywy odzew w społeczeństwie — rozpoczął swą oskarżycielską mowę prokurator, wywodząc następnie, że jak żaden inny proces ten właśnie odsłonił głębię machiny reakcyjnej, wykazując system i sposób działania: wrogą prowokację, szpiegostwo i całą gamę metod, którymi posługuje się reakcja w walce o władzę. Proces ten wykazuje kto i w czym imieniu walczy przeciwko Polsce Ludowej i dokąd Polskę usiłuje prowadzić.

Proces ten jest sądem nad ideologią obozu reakcyjnego w Polsce.

Hrabowie przeciw robotnikom

Zebrały się ciemne siły wstecznicstwa i kołtunerii, koncentrują się one byszturnować bastion wolności i postępu. Walka idzie o władzę o to, czy państwem rządzą będzie lud pracujący, czy też znów władzę wezmą w swe ręce hrabiowie Raczyńscy i Potoccy, Lubomirscy i Czetwertyńscy, czy robotnik utrzyma znacjonalizowaną fabrykę w swych rękach czy chłop będzie nadal uprawiał ziemię, która nareszcie otrzymała, czy też przyjdą do władzy ci, którzy zasiadają dziś na ławie oskarżonych a z poza ich pleców wyrzy lwaz obszarńka i fabrykanta. Historia nas uczy, że droga, którą kroczy wstecznicstwo jest usiana trupami milionów. Niecne metody stosowane przez reakcję, które są przedmiotem niniejszego procesu, skrytobójstwo, szpiegostwo, prowokacja i rabunek zostały wykorzystane przez wroga w całej pełni jako broń przeciwko nowej Polsce.

Sprzymierzeńcy Niemców

Gdy cały naród pragnął walki z Niemcami gdy dziesiątki tysięcy Polaków-patriotów ginęło w obozach, panowie z „BW”, „rozpracowywali” inteligencję polską, robotnika i chłopca widząc w nich najgroźniejszych swych wrogów. W lasach kieleckich z rąk zbiorów reakcyjnych giną bohaterzy partyzanci Akowcy i Alowcy, w miasteczkach rzeszowskich kule trafiają działaczy gwardii chłopskiej, którzy wolność ukochali ponad wszystko, a dzieje się to wszystko gdy premierem rządu londyńskiego jest p. Mikołajczyk a wodzem naczelnym Sosnkowski.

Komenda główna „czyści” swe szeregi z demokratów, jak Grot, a na ich miejsce sadza

Borów-Komorowskich... „Demokraci” — Zieliński, Mierzwa, Pełczyński, Bor-Komorowski, oto ludzie, którym naród w walce przeciwko Niemcom zawdzięcza rozdarcie,

Krwawe żniwo zbrodni

Krwawy 1945 rok 6.983 polskie mogiły oto płon pracy polskich reakcjonistów, 303 żołnierzy, 991 pracowników bezpieczeństwa i milicjantów, tysiące aktywistów demokratów.

Zwracając się wprost do osk. Mierzwy prokurator mówi — „naród dał chłopom ziemię, wyście panie Mierzwa dali narodowi kule, żołnierz polski krwią znał swą drogę w walce z Niemcami. Chłop polski krwawił

wbrew panu i pańskiemu przyjacielowi Okulickiemu. W myśl starej recepty dwójkarsko-prowokatorskiej poszliście na skrytobójczy mord Scibiorka, i niewiedomo co bardziej podziwiać w tym mordzie: czy cynizm i okrucieństwo, czy prowokacyjną nagonkę PSL i WIN-u na władze bezpieczeństwa, czy obłudę waszych wystąpień i żalów z powodu jego śmierci.

Spółka PSLu z WINem

Ale kłamstwo ma krótkie nogi. Zdemaskowani zostaliście — wy PSL-owcy ojcowie duchowi tego mordu i WIN-owcy jego wykonawcy (Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Manewry egipskiej reakcji

Pertraktacje premiera Nokrashi — Paszy z USA

WASZYNGTON PAP. Premier egipski Nokrashi Pasza, po przeszło godzinnej konferencji z podsekretarzem stanu Robertem Loveltem, oświadczył, że na konferencji tej rozpatrywana była możliwość wysłania do Egiptu amerykańskich rzeczoznawców wojskowych, którzy

by zmodernizowali i skompletowali uzbrojenie egipskiej armii lądowej i lotnictwa Nokrashi Pasza potwierdził w końcu, że w toku rozmów poruszono również sprawy gospodarcze. Odmówił jednak wszelkich szczegółów na ten temat.

Francja przeciw Ramadierowi

Fala protestów i oburzenia na nieudolną politykę rządu ogarnia cały kraj — Żądanie rokowań handlowych z ZSSR

PARYŻ (obst. wi.) — Przez całą Francję przechodzi fala protestów i oburzenia z powodu zmniejszenia dziennej racji chleba do 200 gramów. Na setkach wieców uchwalane są rezolucje protestujące przeciw polityce Ramadiera, która po średnio doprowadziła do tego, że setki tysięcy ton zboża wysyłane są przez mocarstwa do Niemiec — zamiast do Francji.

W uchwalanych rezolucjach robotnicy

Lille, Tourcoing, Brestu i szeregu innych miast żądają natychmiastowej dymisji premiera Ramadiera, który „swą nieudolnością spowodował katastrofę żywnościową na Francji”.

W Marsylii na olbrzymim wiecu, zwołanym przez Federację Związków Zawodowców mówcy przypominali pomoc udzieloną w ub. roku Francji przez Związek Radziecki, kiedy to w najkrytyczniejszych okresach przybyły z Krymu statki

radzieckie z pszenicą.

W rezolucjach robotnicy żądają natychmiastowego powrotu francuskiej partii komunistycznej do rządu i wszczęcia rokowań handlowych z ZSSR, w celu uzyskania pomocy w zbożu.

Sukcesy

powstańców greckich

RZYM PAP. Komunikat kwatery głównej greckiej armii demokratycznej, nadany przez radio w dniu 3 bm. stwierdza, że oddziały armii demokratycznej rozwijają ożywioną działalność w całym kraju. W okolicy Katerini oddziały powstańcze zajęły wioskę Kunduriotis. W pobliżu Ksanti grupa powstańców wysadziła w powietrze węzeł kolejowy. Pod Serres partyzanci greccy zestrzelili samolot wojskowy lotnictwa rządowego. Komunikat podaje w końcu, że cała młodzież 50 wiosek w pobliżu Komotini wstąpiła do szeregów armii demokratycznej.

Górnicy brytyjscy strajkują

LONDYN PAP. — Trwający od 23 dni strajk górników, w południowym Yorkshire, zatacza coraz szersze kręgi. W chwili obecnej strajkuje około 40 tysięcy górników 38 kopalń z tym, że 13 kopalń unieruchomionych jest tylko częściowo. Straty spowodowane strajkiem wynoszą co najmniej 40 tysięcy ton węgla dziennie. Strajk górników może spowodować poważne zaburzenia w normalnej pracy przemysłu angielskiego.

Nowy rząd w Persji

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi, że b. premier Iranu Ghawam es Sultaneh, który po wyborach do Medżlisu zgłosił dymisję całego gabinetu, zgodził się na przyjęcie powierzonej mu ponownie misji sformowania nowego rządu.

Plan MacArthura - dla Japonii

które uchwały Poczdamu — podobnie jak plan Marshalla w Europie

MOSKWA PAP. — „Prawda” w obszernym artykule, poświęconym drugiej rocznicy kapitulacji Japonii, daje bilans 2-letniej okupacji amerykańskiej. Polityka USA w Japonii — zdaniem „Prawdy” — jest identyczną z ich polityką w Europie. Podobnie, jak plan Marshalla, zmierzający do utrwalenia hegemonii USA w Europie, uzależnia odbudowę Europy oż odrodzenia potencjału przemysłowego Niemiec, politycy amerykańscy wiążą odbudowę państw dalekowschodnich z odrodzeniem przemysłu japońskiego. Polityka ta, sprzeczna z uchwałami Poczdamu — pisze „Prawda” — prowadzi do odrodzenia imperializmu japońskiego.

Przytaczając szereg faktów, świadczących o zamiarach Stanów Zjednoczonych odrodzenia armii japońskiej „Prawda” konkluduje: „odnosi się wrażenie, jak gdyby Japonia odczyna była przez państwa agresywne, w rzeczywistości to ona właśnie w ciągu pół wieku naruszała pokój i bezpieczeństwo na Dalekim Wschodzie.”

„Prawda” zarzuca amerykańskim władzom okupacyjnym, że nie rozwiązały trustów japońskich. Obecnie monopolisci amerykańscy którzy odnowili stosunki ze swymi japońskimi kolegami, zakładają wspólne towarzystwa akcyjne lub zagarniają w swe ręce akcje wie-

lu japońskich przedsiębiorstw, przystępują do inwestowania kapitałów w Japonii i opanowują prawie cały japoński handel zagraniczny. Władze okupacyjne całkowicie zaniechały demontażu zakładów przemysłu wojennego, a monopolisci amerykańscy coraz głośniejsze domagają się zwolnienia Japonii od obowiązków spłaty reparacji”. „Prawda” zarzuca również Stanom Zjednoczonym jawne popieranie

japońskich elementów faszystowskich i reakcyjnych, niedotrzymanie obietnic nacjonalizacji przemysłu oraz przeprowadzenia reformy rolnej i jawne przesiadanie elementów demokratycznych. Polityka USA — zdaniem dziennika — rozczuchwała zwolenników odwetu w Japonii, bezczelnie występujących z żądaniem zwrotu wysp Kuryjskich i przeprowadzenia plebiscytu na Koro w Mandżurii.

Zarządzenie Prezydenta m. Łodzi

w sprawie oszczędzania energii elektrycznej

Wobec przedterminowego ukończenia naprawy uszkodzonej turbiny w Elektrowni Łódzkiej odwołuję moje zarządzenie z dnia 1 września rb. o specjalnych ograniczeniach w spożyciu energii elektrycznej.

Zę względu jednak na konieczność pokrycia wciąż rosnące zapotrzebowania przemysłu na energię elektryczną, wzywam ludność Łodzi do jak największych oszczędności w jej spożyciu.

Za przedterminowe ukończenie prac remontowych, wyrażam specjalne podziękowanie brygadzie remontowej, inżynierom i technikom oraz dyrekcji Elektrowni Łódzkiej i Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Łódzkiego.

PREZYDENT MIASTA
Eugeniusz Stawiński.

10-ciu wyroków śmierci

zażądał prokurator w procesie Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego i S-k w Krakowie

(Dokończenie ze strony 1-ej).
Wreszcie rok 1946 — 539 milicjantów, 323 pracowników bezpieczeństwa 42 ORMOWców 786 żołnierzy Wojska Polskiego, setki PPR, PPS członków Stronnictwa Ludowego — ołpion bohatera wodza Niepokólczyckiego i jego opiekuna. Droga oskarżonych z WIN-u i droga PSL-u oznaczona jest trupami najlepszych synów ojczyzny. Czyż i w tym nie jesteście kontynuatorami sanacji? zapytuje prokurator.

Niepokólczycki zdaje sobie sprawę, że mógł być ofiarą terroru jego band są dowodem, którego nie przyćmi żaden inny przeciwdowód. Wie on dobrze, jak był sens rozkazu komendy głównej WIN-u z lipca 1945 r. Wie co oznaczały słowa: „las musi być rozładowany, lecz należy oddziaływać tak, aby broń zachować i w odpowiednim momencie wykończyć”. Intencje tego rozkazu Niepokólczycki znał, rozumiał i w czyn je wprowadził. Stwarzając pozory rozładowania lasu i pozory zawieszenia walki zbrojnej, kadruje on oddziały zbrojne, eliminuje element niepotrzebny, daje krótkie, jasne recepty Kwiecińskie mu mówiąc, że dla ludzi, którzy się wylamują z organizacji kula w lew.

Zbrodnia szpiegowska jest zasadniczym motywem, który przewija się u wszystkich oskarżonych w ciągu całego procesu. Wszyscy oni pozostają w jakimś stosunku do szpiegostwa. Ażby zdać sobie sprawę ze znaczenia szpiegostwa przez nich uprawianego mu się niegnąć w głąb i odtworzyć genezę spekulacyjnej słotki Strzałkowskiego. Tu prokurator przechodzi do szczegółowej charakterystyki działalności Strzałkowskiego.

Karczmarczyk i Strzałkowski zaczynają pracować równolegle z aparatem Himmlera. Mówca przypomina „efekty” tej pracy ujawnione na rozprawie. Niektóre są jakby na obrotunek gestapo.

Następnie Strzałkowski w oparciu o doświadczenia okupacji prowadzi wywiad przeciwko Państwu Polskiemu, rozpracowuje jego organy, siatka bada wzajemne stosunki międzypartyjne, bada życie gospodarcze, dane przemysłu krajowego i cały zakres wywiadu wojskowego.

Strzałkowski zatrudnia następnie profesora Uniwersytetu Ralskiego, którego desygnuje później na swego zastępcę. Oskarżyciel za stanął i się chwili kim jest ów profesor Eugeniusz Ralski, który tyle od Polski otrzymał, aż do tytułu prof. uniwersytetu. Kim jest Jan Kot, sportowiec, wykładowca Instytutu Wychowania Fizycznego, który potem gdy Niemcy wytykali nam najlepszych sportowców, gdy ma wszelkie możliwości rozwoju i pracy zbiera materiał szpiegowski. I kim jest wreszcie niepozorny prof. Muench, który z uśmiechem opowiada o swojej „kartotece śmierci”. Dziś chcę nam przedstawić ich jako „naukowców”, ale państwo w czasie, gdy masy pracujące odejmują sobie dosłownie chleb od

ust by utrzymać uniwersytety — nie będzie tolerować szpiegów i zdradców narodu na uniwersytetach. Dla tych, którzy przedkładają zdradę narodu i państwa ponad naukę — nie ma miejsca ani na uniwersytetach, ani w społeczeństwie.

Przewód sądowy wykazał, jakimi drogami i dokąd materiały szpiegowskie trafiały. Pierwszym stałym odbiorcą była slynnar „szóstka” w Londynie, stary znajomy współnik p. Mikołajczyka. Nad siatką szpiegowską unosi się cień Kopańskiego i złego ducha, jak w czasie okupacji, starego szpiega gen. Pełczyńskiego.

Drugim odbiorcą jest p. Anders. Charakterystycznym jest dla sylwetki osk. Ralskiego, jak usiłował on ukryć fakt przekazania materiału gen. Andersowi. Ale sąd miał możność przekonać się jak ten szpieg z zamłowania i prowokator z urodzenia nie zawahał się przed wciągnięciem w tę aferę najwyższych dostojników kościoła.

W zakończeniu swego przemówienia prokurator zażądał kary śmierci dla 10-ciu oskarżonych: Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego, Ralskiego Eugeniusza, Kota Jana, Turmanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina Buczka i Kowalskiego. Dla Müncha — kary dożywotniego więzienia.

Dla Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wilczyńskiego — po 15 lat więzienia, dla Starmacha — 10 lat, Kabata — 8 lat, i Kuncego — 5 lat więzienia.

Z okazji Święta Lotniczego odbędą się popularne PORANKI

Sobota

6

września 1947

Niedziela

7

września 1947

KINO „POLONIA” PIOTRKOWSKA 67

„Śluby Kawalerskie” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „WŁOKNIARZ” ZAWADZKA 6

„ZWARIOWANE LOTNISKO” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „GDYNIA” DASZYŃSKIEGO 2

„Szalony Lotnik” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „BAŁTYK” NARUTOWICZA 20

„Mściwy Jastrząb” godz. 13,30
(PREMIERA) — ceny biletów normalne

NA DODATKOWE PORANKI, BILETY BEZPŁATNE I PASSE-PARTOUT ORAZ BILETY ULGOWE I ZWIĄZKOWE — NIEWAZNE

KINO „POLONIA” PIOTRKOWSKA 67

„Śluby Kawalerskie” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „WŁOKNIARZ” ZAWADZKA 6

„ZWARIOWANE LOTNISKO” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „GDYNIA” DASZYŃSKIEGO 2

„Szalony Lotnik” godz. 14-ta
Cena wszystkich miejsc — 35 zł.

KINO „BAŁTYK” NARUTOWICZA 20

SEANS SPECJALNY o godz. 11-ej
„Mściwy Jastrząb”
Cena wszystkich miejsc 70 zł.

NA DODATKOWE PORANKI, BILETY BEZPŁATNE I PASSE-PARTOUT ORAZ BILETY ULGOWE I ZWIĄZKOWE — NIEWAZNE

Na marginesie

Wyraźny program

Prasa francuska podaje wciąż nowe informacje na temat wykrytego niedawno spisku faszystowskiego. Jak wynika z zeznań aresztowanych oraz z przejętych dokumentów, spisowcy — na wypadek powodzenia przygotowywanego zamachu stanu — mieli już całkiem określony program polityczno - społeczny. Na jego pierwszym miejscu znajdowały się następujące punkty: 1) rozwiązanie Generalnej Konfederacji Pracy, tj. centrali francuskich Związków Zawodowych; 2) delegalizacja partii komunistycznej; 3) zakaz strajków pod groźbą kary śmierci.

Jeden z aresztowanych prowodyrów — hr. le Vulpian zeznał, że faszystowscy spisowcy nieli zamiar zainscenizować w celach prowokacyjnych — „komunistyczny zamach stanu”. W ten sposób mogliby wystąpić w roli „zbawców Francji” i wprowadzić dyktaturę faszystowską.

Demokratyczna prasa francuska, domagając się energicznego śledztwa i surowego ukarania spisowców, wskazuje m.in. na kontakty, istniejące niewątpliwie pomiędzy aranżerami „pisku a partią de Gaulle’a (RPF). Opublikowane już zostały materiały, świadczące, że spisowcy otrzymywali pomoc od różnych grup faszystowskich z zagranicy, a m.in. od Andersa. Prasa żąda również zbadania roli, jaką w tej aferze odegrał dowódca francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech — gen. Koenig.

Niezależnie od ustalonych już najzupełniej kontaktów francuskiego spisku z faszystami zagranicznymi, jest rzeczą niewątpliwą, że niżej tego spisku sięgają dalej, do innych jeszcze potężniejszych ośrodków dyspozycyjnych. Przytoczony wyżej „program społeczny” spisowców mówi sam za siebie i wskazuje wyraźnie, gdzie należy szukać istotnych reżyserów i — bankierów nieudalnego zamachu stanu. Wiemy przecież dobrze, gdzie rodzą się dziś rozmaite „doktryny”, propagujące pod płaszczykiem „antykomunizmu” walkę z ruchem robotniczym i demokracją w ogóle.

B. D.

KUPON Nr 9

WIELKIEGO KONKURSU SZKOLNEGO

pt.:

„GŁOS” DZIECIOM SWOICH CZYTELNIKÓW

Imię i nazwisko

Adres

Miejsce pracy

Szkoła i klasa uczącego się

dziecka

Święto Wyzwolenia Bułgarii

SOFIA PAP. — W dniu 9 bm. naród bułgarski obchodzić będzie święto swego wyzwolenia. W dniu tym komitet narodowy frontu patriotycznego utworzył rząd tymczasowy i wystąpił zbrojnie po stronie państw sojusznicznych przeciwko państwu osi.

W związku z tą zmienną rocznicą prasa zamieszcza przegląd osiągnięć dotychczasowych rządów w zakresie demokratycznej reorganizacji Bułgarii i jej od budowy gospodarczej, która dała nadzwyczajne wyniki we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego kraju.

Rasizm w Połudn. Afryce Indie składają protest w ONZ

NEW YORK PAP. — Indie ponownie wystąpią przeciwko Unii Południowo - Afrykańskiej, oskarżając ją o prześladowanie Hindusów. Rząd indyjski opracował w tej sprawie memorandum, które w bież. miesiącu przedłoży generalnemu zgromadzeniu ONZ. Memorandum stwierdza, iż rząd Unii Południowo - Afrykańskiej zignorował zalecenie Zgromadzenia Generalnego z roku ubiegłego w sprawie rewizji ustawodawstwa rasowego, zgodnie z zasadami i celami karty ONZ.

Lot dookoła świata

PARYŻ PAP. — Dwaj lotnicy amerykańscy Clifford Evans i George Truman którzy odbywają lot dookoła świata, wyładowali na lotnisku Orly pod Paryżem.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego

Łódź, ul. Daszyńskiego 58

zatrudni

inżynierów

i techników-elektrotechników

Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny p. 75 II p.



JAMES ALDRIDGE

50

Sprawa honoru

— A co z nim jest?
— Nie wiem. Nie jestem fachowcem. Coś popsło się w motorze.

Quell odrzucił brezent i zaczął oglądać motor. Nic nie widział w ciemnościach. Spróbował namacać kierownicę.

— Do diabła! — zaklął. — Sprawa wygląda poważnie.

Nagle w ciemnościach odezwał się czyjś głos. Mellas nie od razu odpowiedział.

— To wartownik — szepnął. — Proszę się nie odzywać. Niech pan udaje, że pan remontuje motor.

Quell zniknął pod maszyną. Usłyszał, jak Mellas coś powiedział wartownikowi. Wartownik odszedł.

— Powiedziałem mu, że pan remontuje

maszynę dla generała. Poszedł po latarnię.

Wartownik powrócił z latarnią, której szkło było pokryte niebieską farbą. — Quell obejrzał motor przy niktym świetle świeczki. Po upływie kilku minut, zorientował się w defekcie, który niezbyt był straszny. Po prostu chodziło o to, że jedna z tak zwanych łapek w motorze zgłębia się. Należało ją tylko wyprostować. Wylazł z pod maszyny i wy tłumaczył Mellasowi, o co chodzi.

— Czy będzie pan mógł to naprawić — zapytał Mellas.

— Trochę trzeba będzie się napocić. A jak będzie z benzyną?

— Nie wiem. Mam wrażenie, że benzyna powinna być na lotnisku.

— Ależ to diabelnie daleko.

— Pan będzie mógł skorzystać z auta tylko w tym wypadku, jeżeli pan odremontuje je do rana. W dzień nic się nie da zrobić. Wszystko musi być skończone przed świtem.

— Czy pan może w jakikolwiek sposób usunąć stąd wartownika, aby mi nie przeszkadzał?

— Muszę już iść — powiedział Mellas — Powiem wartownikowi, aby panu nie przeszkadzał. Czy pan da sobie radę z tą naprawą?

— Naturalnie.

— Powrócę tu jeszcze — rzekł Mellas na pożegnanie.

Nie namyślając się długo, Quell od razu zabrał się do roboty. Pod siedzeniem w szoferce znalazł potrzebne mu instrumenty. Ale nim zdążył wleźć pod maszynę, usłyszał warkot nadlatujących bombowców. Od razu zaczęło się bombardowanie. Samoloty zrzuciły bomby seriami. Quell leżał nieruchomo na ziemi, bo bombardowanie było niezwykle intensywne. Rzucano najpierw bomby na szosę, która prowadziła wzdłuż jeziora. Potem samoloty zawróciły na miasto. Wtedy Quell rozpoczął swoją pracę.

Nie było to bezpiecznie, gdyż każdej chwili jakaś bomba mogła spaść na plac gdzie znajdował się Quell.

(D. c. n.)

Wykonamy plan — pokryjemy niedobory!

Robotnicy „Poznańskiego” nie pozostaną w tyle w wyścigu pracy



ob. Loba Pelagia tkaczka 151 proc. normy. ob. Owczarkiewicz Feliks, tkacz 155 proc. normy. tow. Olejnik Rozalia prządka 139 proc. normy. ob. Kowalski Władysław, tkacz 169 proc. normy. ob. Podsiadłowicz Wacław, prządka 140 proc. normy. ob. Stańczy Maria tkaczka 154 proc. normy.

Walka o wykonanie planu toczy się we wszystkich zakładach włókienniczych naszego miasta. W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 2 ten sam „bojowy” nastrój co i w innych fabrykach. Troską dyrektora, Rady Zakładowej, kół partyjnych, organizacji społecznych, działających na terenie fabrycznym oraz co więcej świadomych członków załogi robotniczej jest podciągnięcie produkcji — zwiększenie wydajności pracy.

U Poznańskiego zaległości sierpniowe w wykonaniu planu są dość poważne. Najgorzej przedstawia się sprawa z przędzalnią, która wykonała 87 procent planu, niedobór tkalni jest mniejszy, plan wykonany w 94 procentach, wykończalnia plan przekroczyła nawet o parę procent, co jednak nie zmieniło faktu, że plan całości produkcyjnej nie został w terminie wykonany.

Cyfr zmienić się nie da. I choć robotnicy-patrioci swych zakładów niechętnie dopuszczają do siebie myśl o tym, że ich ekipa zawiodła i przetrzącają winę na trudności produkcyjne skomasowanych z PZPB Nr 2 fabryk, których nieudolność zaciążyła na ostatecznej cyfrze podliczonego wyniku — to jednak szukają środków i dróg, prowadzących do zwiększenia wydajności pracy całej załogi robotniczej.

Gros zatrudnionych w produkcji — to kobiety. Toteż o tym jak wpłynąć na zwiększenie wydajności, jakie środki zastosować, by plan został zrealizowany, dyskutują i kobiety, zorganizowane w fabrycznym kole S.O.L.K. — Dyrekcja postanowiła nagrodzić rekordzistów pracy, tych, którzy osiągnęli najlepsze wyniki.

— Ale i nam przyszedł niezgorzany pomysł do głowy — mówią „ligawki”. — Postanowiliśmy i my z posiadanych funduszy ustanowić nagrodę, która przypadnie w udziale tym spośród członków załogi robotniczej, którzy uzyskają najwyższe procentowo zwiększenie normy w ciągu ostatniego miesiąca w stosunku do wyników pracy miesiąca ubiegłego.

Projekt jest ciekawy i nowy. Aby został wprowadzony w czyn, należy uzyskać nań aprobatę dyrekcji. Dyrektor Poll, sekretarze kół partyjnych przyklasnęli tej kobiecej inicjatywie. Ustalono, że stworzone zostaną z ofiarowanej przez S.O.L.K. sumy 5 tysięcy złotych — 3 nagrody w wysokości 1 tysiąca zł i jedna w wysokości 2 tysięcy zł. Większość z nich, przypadnie na przędzalnię, reszta na tkalnię.

Na biurku dyrektora leżą białoczerwone, lamowane złotą nicią propozycyki. Zawisną one już wkrótce na warsztatach najlepszych pracowników przędzalni i tkalni. Są to nagrody przechodnie. Toczy się walka o zwiększenie produkcji, znajdują się stęchnięci amatorzy, którzy obecnym rekordzistom pracy będą chcieli odebrać widomy znak zdobytego w produkcji pierwszeństwa. Ponadto dyrekcja zakładów stworzyła 2 nagrody po 2 tysiące złotych dla najlepszych pracowników tkalni i przędzalni, którzy osiągnęli największy procent normy w miesiącu sierpniu.

Bo zakłady PZPB Nr 2 mają też swych przodowników, osiągających rekordy produkcji. Na tkalni prym wiedzie w wydajności ob. Władysław Kowalski. Wyrobił on 169 procent normy. On też nas zapewnia o tym, że gdyby postoję zostały usunięte, to niewątpliwie wyrobiłby i 180 procent normy. Obecny przy naszej rozmowie sekretarz koła partyjnego PPR, tow. Sobczak obiecuje, że zostanie uczynione wszystko, by braki techniczne na jego warsztacie zostały zlikwidowane. Bo przecież wderwania rzuconego przez tow. Korzeniowską od Scheiblera nie mogą nie podjąć robotnicy z PZPB Nr 2.

Ob. Owczarkiewicz Feliks, Szymańska Helena, Juszcak Lucyna — cała trójka wyrabia po 155 procent normy. Z kolei idą ob. Stańczy Maria — 154 procent normy, Wawrzyński Stanisław — 153 procent i Loba Pelagia — 151 procent.

Przędzalnia ma też swoje rekordzistki pracy. Ob. ob. Weronika Podsiadłowicz i Agniesz-

ka Grzanek — obydwie wyrabiają po 140 procent normy, tow. Olejnik Rozalia — 139 procent normy.

Ob. Weronika Podsiadłowicz to „stara” prządka. Z dumą nam oświadcza, że w tej samej fabryce, w tej samej sali pracuje już 46 lat — weteranka pracy. Ale nie myślcie, że macie do czynienia ze starą kobietą. Do niej może się odnieść stare porzekadło: „praca konserwuje”.

Tow. Rozalia Olejnik, członkini PPR, ma za sobą 22 lata pracy w fabryce. Miła ta, u-

śmiechnięta niewiasta oświadcza nam, że praca na przędzalni idzie pełną parą. Atmosfera wyścigu pracy zaczyna panować na salach fabrycznych, bo — jak mówi — „teraz to jedna druga goni”.

Należy mieć nadzieję, że jeśli ta atmosfera wyścigu pracy opamięta najszerze rzesze robotników PZPB Nr 2 — to niedobory produkcji zostaną nadrobione i plan w terminie będzie w całości wykonany. Wymaga tego honor robotników „Poznańskiego”, którzy zawsze przodowali w walce i pracy. I. K.

Wybory nie zawiodły oczekiwań

Zwycięstwo węgierskiej demokracji

Wybory do parlamentu, które odbyły się ostatnio, zamykają pierwszy okres w historii odrodzonych Węgier. Był to okres ciężkich zmagani i prób.

Dziś jednak można stwierdzić, że naród węgierski wyszedł z nich zwycięsko. Oparł się wszelkim próbom wicherzenia z zewnątrz, nie dał się omanić rodzimym intrygantom, którzy chcieli własną ojczyznę sprzedać obcej reakcji. Zdradców wyrzucił poza nawias życia społecznego i pokazał światu, że sam potrafi decydować o swym losie.

Wybory ostatnie są dla Węgier momentem niezmiernie wagi; są one początkiem nowego okresu, okresu pokojowej odbudowy gospo-

darki węgierskiej i utrwalenia demokratycznych osiągnięć kraju.

Dzięki demokratycznej ordynacji wyborczej, ostatnie wybory, jak jeszcze żadne w dziejach Węgier, odzwierciedliły prawdziwy układ sił politycznych w narodzie. Wykazały one, że reakcja, do niedawna jeszcze mająca dość duże wpływy, słabnie w szybkim tempie.

Według tymczasowych wyników nadeszłych z Węgier, jednolity front skupiający w swych szeregach cztery partie demokratyczne Węgier, odniósł zwycięstwo nad partiami pravicowymi, na które stawali legalni opozycjoniści oraz ukrywający się jeszcze zdradcy reakcji. W zwycięskim bloku demokra-



Po żniwach — rolnik zabiera się do nowej pracy

Święto Lotnika w Bydgoszczy

Tegoroczne „Święto Lotnika” w Bydgoszczy obejmuje bardzo bogaty program uroczystości. Komitet Organizacyjny Obchodu „Święta Lotnika” przygotował szereg emocjonujących imprez lotniczych. Aeroklub bydgoski, który weźmie udział w tym święcie wspólnie z Ligą Lotniczą, przeprowadza w chwili obecnej przygotowania do wielkiego pokazu szkolenia młodych lotników. Po zakończeniu części pokazowej, odbędą się loty pasażerskie.

Wzorem Łodzi

Ozorków staje do współzawodnictwa

Jak się okazuje, wystąpienie tow. Krzemianowskiej w Nowe Tkałni odbiło się szerokim echem nie tylko w Łodzi, ale i na prowincji. W dniu wczorajszym wpłynął do naszej redakcji list następującej treści:

„My niżej podpisane: Biełkowska Stanisława, Szwałkowska Kazimiera, i Mucha Henryka, tkaczki z PZPB w Ozorkowie (dawniej Schlosser) przyjmujemy wezwanie ob. Korze-

łowskiej z Nowej Tkałni w Łodzi i stajemy z nią do współzawodnictwa. My coprawda nie osiągamy tak wysokiej normy produkcyjnej, ale staramy się walczyć o lepsze wyniki także przez oszczędność i jakość pracy.

- (—) St. Biełkowska
- (—) K. Szwałkowska
- (—) H. Mucha

Śląsk — Szczecin

Żegluga na Odrze

rozwiera wrota szerokiego świata



Przedstawiciele władz podczas uroczystości w związku z załadowaniem 100.000 tony węgla na nabrzeżu „Huk” Polskiej Żeglugi na Odrze w Szczecinie

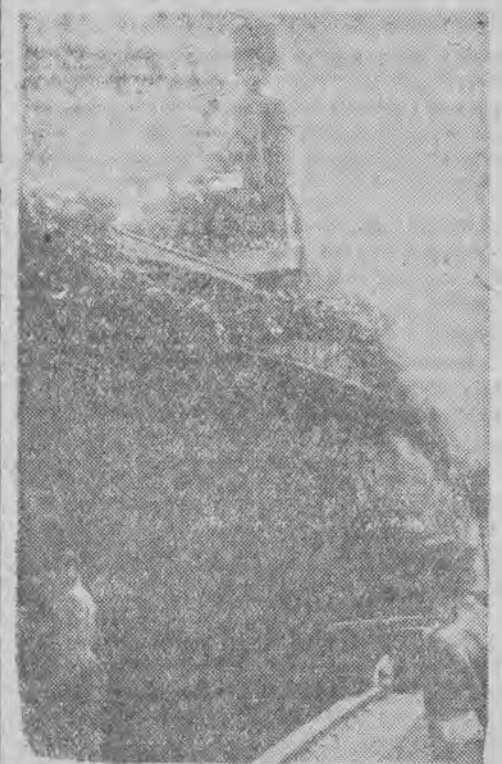
ne dwa dźwigi o sile — jeden 7 i pół tony, drugi zaś — 4 tony. Jednocześnie eksploatowane są dźwigi na wybrzeżach „Odra” i „Wulkan”. Również znajduje się w eksploatacji nabrzeże „Arsenal”, gdzie obecnie są remontowane dźwigi. Pragnąc podwyższyć przeładunek węgla, już od 1 sierpnia br. uruchomiono również przeładunek ręczny.

Uruchomione zostały też ekspozytury w Swinoujściu, gdzie również będzie się dokonywał przeładunek węgla. Po odbudowie kranów, ruszą ekspozytury w Gryfinie oraz Kostrzynie.

Stocznia „Baltyk” wchodząca w skład gospodarki „Żegluga na Odrze” została odbudowana i na terenie tej stoczni już są przeprowadzane remonty. Prócz kilku holowników, po kapitalnym remoncie, jako pierwszy spuszczone na wodę statek „Bolesław Chrobry”. Dokonano tego w Dniu Święta Morza.

Uruchomiona została linia pasażerska Szczecin — Gryfin. W Gryfinie są w toku prace związane z odbudową przystani i magazynów

Zasada zespołowości jest podstawą pracy robotników „Żegluga na Odrze”. W kompleksie zagadnień bieżącej pracy nie zapomniano również o odcinku społeczno-politycznym. Na terenie przedsiębiorstwa istnieje koło PPR, liczące około 100 członków na ogólną liczbę 400 pracowników. Istnieje świetlica robotnicza. Na nabrzeżu „Huk” zorganizowano wzdłuż brzozy dla robotników. W kąpielisku Międzyzdroje „Żegluga” posiada specjalne domy wypoczynkowe dla swoich pracowników. Paw.



Holownik „Bolesław Chrobry” zremontowany na odbudowanej przez Polską Żeglugę na Odrze stoczni „Baltyk” w Szczecinie.

Widzewska Fabr. Maszyn „WIFAMA”
Łódź, Armii Czerwonej 89
 zatrudni:
 większą ilość wykwalifikowanych tokarzy, formierzy oraz 2 kalkulatorów.
 Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny

Dzieci kupują podręczniki

Jest ich dość — i po dostępnej cenie

Kilka dni temu ulice naszego miasta nie jako odmłodniały. Działka szkolna wróciła wakacji do szkół. Najpierw ożywiły się „deptyki” i „rondelki” w godzinach wieczornych. Dnia 4 bm, gdy w poszczególnych szkołach nauczycielstwo podało swym uczniom spisy potrzebnych książek, zaczęła się bieganina, trwająca bez przerwy od godz. 11 do chwili zamknięcia księgarni. Tysiące młodzieży szkół powszechnych w pierwszym rzędzie i szkół gimnazjalnych przystąpiło do okupacji księgarni. W życiu młodego człowieka, w okresie „pomazanych atramentem palców” i niekończących się jeszcze uszu” moment zakupowania podręczników szkolnych jest niela da uroczystością, do której przystępuje się z maksimum powagi. W tym roku moment ten jest szczególnie uroczysty z tego chociażby względu, że większość działwy szkolnej i młodzieży po raz pierwszy w swym życiu nabywa komplet „prawdziwych” podręczników szkolnych. I to jakich podręczników! Nowiu-sienkie, pachnące jeszcze farbą drukarską, ku ezą wzrok ilustracjami. Nareszcie będzie się mogli „człowiek” przyzwycięzić uczyć!

Dorosły człowiek, np. współpracownik „Głosu Robotniczego”, który usiłuje się dostać do wnętrza jednej z takich księgarni, gdy mu to się wreszcie po nielada wysiłku udaje, czuje się tutaj trochę intruzem. Dziś i w ciągu najbliższych dni księgarnie należą do dzieci. Dziesiątki „baków” różnej „maści” i wieku, każdy zapatrzonny w kartkę ze spisem książek podanych mu przez „pania” lub „pana profesora”, z oczami błędnymi po cudownej zawartości sklepu, z niecierpliwością stawia pytanie: „Czy jest?”... Naturalnie jest. Wszystkie księgarnie w naszym mieście niemal, że to brzegi wypełnione są podręcznikami szkolnymi. W księgarni Łódzkiego Instytutu Wydawniczego przy ul. Piotrkowskiej 96 podręczniki szkolne zajęły wszelkie możliwe miejsca: półki, lady, wystawę, ba — podłogę. Na 62

zapotrzebowanych i wydrukowanych książek dla szkół powszechnych od 1-go do 8-go oddziału dostarczono do księgarni 49. Reszta na dejdzie w najbliższych dniach. Zresztą nie ma potrzeby na nie czekać. Gdy pewnej książki nie ma, to idzie się kilka kroków dalej do innej księgarni, bez obawy przepłacenia. Ceny są jednolite i niskie. Cena każdej książki jest widoczna na jej okładce.

Podręczniki dla starszych klas gimnazjalnych są nieco droższe, tym nie mniej dostępne dla wszystkich dzieci ludzi pracy. I co jest sprawą niepośledniej wagi — książki te są nowe.

Pod tym względem działka szkolna w br. jest bardziej uprzywilejowana, niż my, starsi, nabywając po cenie niższej tzw. „przechodzone” podręczniki w sławnych sprzed wojny na terenie Łodzi księgarniach. Percy-

ka czy Millera. Podręczniki przedwojenne były częstokroć częściowo nie do użytku.

A oto na zakończenie naszego reportażu mały obrazek:

Mała dziewczynka kupiła u Gebethnera i Wolffa komplet podręczników na drugi oddział szkoły powszechnej. Uprzejma sprzedawczyni zawięta skarb w papier i przewiązała sznurkiem. Mała, zapłaciwszy, dygnęła grzecznie i natychmiast po wyjściu z księgarni skryła się w pobliskiej bramie. Niecierpliwe ręce wyluskują z papieru podręczniki. I tutaj w bramie w cichej kontemplacji na przelągu rozpoczyna się dziecięce misterium.

Doprawdy wielka jest radość działwy szkolnej, która po raz pierwszy po wojnie, dzięki wysiłkom Ministerstwa Oświaty, otrzymała podręczniki szkolne! Oby przyniosły one im wielką korzyść!

Światło zwyciężyło ciemności

Nie po tygodniu — lecz po 4-ech dniach ruszyła turbina

Ofiarna praca robotników Elektrowni Łódzkiej dała rychłe wyniki

Gdy wczoraj wieczorem zabłysło w naszych mieszkaniach światło po kilku dniach postugiwania się świecami, każdy z nas odetchnął z ulgą. Nie każdy jednak pomyślał — wdzięcznością o tych, którzy swą ofiarną pracą przyspieszyli ten radosny moment. Bez krzyży-przesady możemy nazwać ich cichymi bohaterami — w zupełności sobie na to miano zasłużyli.

Gdy turbina stanęła, obliczono jej remont na co najmniej 7—8 dni, uwzględniając już przyspieszone tempo remontu. Ale zapał czyni cuda... Remont trwał zaledwie cztery dni. Jest to zasługa w pierwszym rzędzie brygady maszynowej, pozostającej pod kierownictwem ob. Tadeusza Dąbrowskiego.

O ogromie wysiłku jakiego dokonali, niech świadczy fakt, że w ciągu tych czterech dni i nocy pracowano bez odpoczynku. Gdy pro-szę obywatela Dąbrowskiego o nazwiska tych, którzy najofiarniej pracowali, odpowiada mi, że może podać mi wszystkie 26 nazwisk (tylu ludzi pracowało przy turbinie), gdyż wszyscy bez wyjątku pracowali z niezmiernym oddaniem.

Równie gorące słowa uznania należą się tow. Fortakowi, tokarzowi warsztatów mechanicznych (członek Polskiej Partii Socjalistycznej), który wykonał pierścień o średnicy 1 m i 10 cm dla cylindra średniego ciśnienia. Służy on do dławienia nadmiernej ilości pary.

Akcja przesiedlenia Niemców na ukończeniu

Likwidacja obozu na Sikawie

Jak się dowiadujemy w Prokuraturze, akcja przesiedlenia osób narodowości niemieckiej do Rzeszy ma być ukończona w roku bieżącym. W związku z tym nastąpi likwidacja obozu w Sikawie.

Należy zaznaczyć, że przesiedlenie odbywa się po przesłuchaniu każdej osoby przez prokuratora i niewątpliwym ustaleniu, że dany volksdeutsch chce wyjechać do Niemiec lub wykazywał odrębność narodową niemiecką.

Osoby przesiedlane mają prawo zabrać posiadane rzeczy, otrzymują odpowiednie wyżywienie i opiekę lekarską.

Nasuwają się mimowoli refleksje na temat sposobów przesiedlenia ludności polskiej w czasie okupacji niemieckiej. Nie możemy jednak zwrócić się na bestii hitlerowskiej — do tego obowiązują nas kultura polska i ustrój demokratyczny.

NA WOKANDZIE

W poniedziałek

W sensacyjnej sprawie Stanisława Doleckiego odbyło się wczoraj posiedzenie niejawnie Sądu Okręgowego w Łodzi. Po wysłuchaniu wniosku prokuratora okręgowego i przedstawiciela Komisji Specjalnej Sąd postanowił akta sprawy przekazać Wojskowemu Sądowi Rejonowemu.

Sąd stanął na stanowisku, że sprawa wybiega poza normalne ramy nadużyć materialnych, a nosi charakter sabotażu gospodarczego w przemyśle papierniczym i ma wpływ na życie gospodarze kraju.

Jak wiadomo, oskarżonym z Doleckim na

Dolecki odpowiadać będzie za sabotaż gospodarczy

proces kata Radogoszcza — Pilzhausena

czelę, zarzuca się, że część sum uzyskanych z nadużyć przekazano na Fundusz Wyborczy PSL i na liście świadków figuruje były premier Stanisław Mikołajczyk.

O terminie sprawy w Wojskowym Sądzie Rejonowym zawiadomimy naszych czytelników

W poniedziałek, dnia 8 bm, odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozprawa kar na przeciwko Walterowi Pilzhausenowi, kaptowi Radogoszcza.

W toku dochodzenia zostali zbadanych

100 świadków, z których 70 będzie zbadanych na rozprawie.

Materiał dowodowy zbierała prokurator Maria Nowacka, która będzie popierać oskarżenie łącznie z prokuratorem St. Ciesielskim. Przewodniczyć kompletowi sędzcom będzie sędzia Wasilewski. Obronę z urzędu wnosi adw. Gombiński.

Proces potrwa 4 dni i budzi duże zainteresowanie. Z tych względów 70 miejsc jest zarezerwowanych za kartami wstępu, poza tym wstęp jest wolny.



WSPÓLNE ZEBRANIA PPR I PPS

Dziś o godzinie 18-ej Elektrownia. O godzinie 14-ej PZPB Nr 17, PZPB Nr 2, 15 kom. MO, o godzinie 13-ej pracownicy kuchni i „Horak”

ODPRAWA DZIESIĘTNIKÓW I „HORAK”

Dziś o godzinie 11-ej odbędzie się zebranie Dziesiątników i „Horak”.

UWAGA REFERENTKI WYDZIAŁU KOBIECEGO BAŁUTY

Dziś o godzinie 17-ej w lokalu partyjnym przy ul. Zgierskiej 71 odbędzie się odprawa referentek Wydziału Kobięcego przy dzielnicy Bałut.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

WIDZEW

O godzinie 14-ej tkalnia PZPB Nr 15, o godzinie 16-ej Fabryka Maszyn Wyk., o godzinie 18-ej kół terenowe Nr 4 i 5

GÓRNA-PRAWA

O godzinie 16,30 PZPW — zmiana dzienna. Środek Konf. Nr 3, o godzinie 15,30 PZPW Nr 1, o godzinie 16-ej P. Fabr. Czółenek, o godzinie 18-ej kół terenowe Nr 1

ŚRÓDMIEŚCIE

O godzinie 15,30 i „Reier”, i „Szernik”, o godzinie 17-ej CZPW — Dyrekcja Przem. Wełn., Bank Handlowy, Współpraca, o godz. 16-ej CZPW. Dyr. Przem. i G. Zjedn. Przem. Skórzanego, Zjednoczenie Budowy Aparatów Elektr., CZOR, o godzinie 15-ej PAP, Kontrola Prasy,

GÓRNA - LEWA

O godzinie 14-ej Przedział Cienka — II zmiana, o godzinie 15,30 Główne Biuro PZPB Nr 1, PZPB Nr 19.

BAŁUTY

O godzinie 15,30 Buhle — Tkalnia, o godzinie 16-ej „Społem”, o godz. 18-ej Zabieniec

UWAGA SEKRETARZE KÓŁ PPR

Dziś o godzinie 17,0 odbędzie się zebranie sekretarzy kół partyjnych PPR Dzielnicy Śródmiejskiej-Prawej w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75. Stawiennictwo obowiązkowe pod rygiorem partyjnym!

STAROMIEJSKA

O godzinie 14-ej tkalnia PZPB Nr 2, i „Rafala”, o godzinie 16-ej i „Miller i Banks”, Skłody Opatowe. O godzinie 15-ej Fabryka Waty.

ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELI PPR

W dniu 6 września (sobota), o godzinie 18-ej odbędzie się zebranie członków Koła Nauczycieli PPR w lokalu Dzielnicy — Śródmieście, ul. Piotrkowska Nr 63. Na zebranie przybędzie tow. Loga-Sowiński, a referat wygłosi tow. Granas. Obecność obowiązkowa.

GÓRNA

O godzinie 16-ej Dniówkarze PZPW Nr 8, o godzinie 15,30 — oddział Łakowej, o godz. 13,30 Tkalnia — I zmiana, PZPB Nr 17, Przedział I zmiana PZPE Nr 17 o godz. 15-ej dniówkarze PZPB Nr 7.

PRAWA-ŚRÓDMIEJSKA

O godzinie 14-ej PZPB Nr 9 — zmiana I, o godzinie 16-ej „Higiena”, Fabryka Worków

KOMUNIKAT

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że w piątek 5 września punktualnie o godzinie 18-tej odbędzie się kolejny wykład w ramach IV Dzielnicowego Kursu Szkoleniowego.

Wykładać będą:
Dzielnica „Śródmieście” — tow. Wnuk
Dzielnica „Śródmieście — Prawe” — tow. dyr. Malicki
Dzielnica „Śródmieście — Lewa” — tow. insp. Seniow
Dzielnica „Staromiejska” — tow. Alpern
Dzielnica „Górna” — tow. Nłeckii
Dzielnica „Górna — Lewa” — tow. Łoś
Dzielnica „Górna — Prawa” — tow. Holcman.

Dzielnica „Widzew” — tow. dyr. Szczepaniak.

Dzielnica „Ruda Pabianicka” — tow. Jakubiec.

Dzielnica „Bałuty” — tow. Szczegielniak

Ca. nowogw w ZWM.

REJESTRACJA

Podaje się do wiadomości wszystkim członkom Związku Walki Młodych, należącym do Dzielnicy Śródmieście 1/2 od 5.9.47 r. do 1.10.47 r. winni się zgłosić do sekretariatu Dzielnicy przy ul. Gdańskiej Nr. 42 celem dokonania rejestracji. Członkowie, którzy nie dopełnią obowiązku rejestracji w powyższym terminie, tracą wszelkie prawa członkowskie i automatycznie ulegają wykluczeniu.

ZARZĄD DZIELNICY



Śpiewający kot

Dem. ja mu!

Uwaga!

Ucieka z wiadrem!

Kronika m. Radomska

Dziś piątek 5 września 1947 roku.
Wawrzyca.

Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka „mgr. Gasia” przy ul. Reymonta 15.

Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 91—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 35—PPR.

Kina

Miejsowe Kino „Wolność” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Piotr I”. Początek seansów godz. 15, 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” — Radomsko, ul. Kościuszkii 13, telefon Nr 12.



5 LAT WIEZIENIA ZA PLOTKI

Z serii rozpraw przeciwko siewcom fałszywych pogłosek, Rejonowy Sąd Wojskowy w Olsztynie skazał Ignacego Ziętule, konduktora stacji kolejowej Karsze, na 5 lat więzienia za szerzenie zmyślonych wiadomości.

Na sali sądowej

W ubiegłym tygodniu Sąd Grodzki w Radomsku rozpatrywał sprawę nieuczciwego rzeźnika Bronisława Michonisa z Radomska, który fałszował kielbase przez dodawanie do niej skrobi. Oskarżony został ukarany grzywną 1.000 złotych z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

Onegdaj przed Sądem Grodzkim w Radomsku stanął zawodowy złodziej Skiba Antoni, mieszkaniec wsi Przedborze, który wspólnie z nieujęty jeszcze dotychczas sprawcą dokonał szeregu napadów rabunkowych na terenie miasta Radomska.

Sąd skazał Skibę na 3 lata więzienia zaliczeniem aresztu tymczasowego. W związku z powyższym za paserstwo skazani zostali Anna Achtelek na 3 miesiące więzienia i Jan Skiba na 6 miesięcy.

Uśmiechnij się

W RAJU



Ewa: — Jesteś roztargniony Adamie! Znów się schowałeś pod ubranie!

Reforma Rolna przekształca wieś polską i umacnia sojusz robotniczo-chłopski

Wywiad z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Janem Dąb-Kociołem

Na dzień 6 września br. przypada trzecia rocznica wydania przez PKWN dekretu o Reformie Rolnej. Rocznicą ta będzie uroczystie obchodzona przez masy ludowe naszego kraju, przez robotników i chłopów, którzy wspólnymi siłami przeprowadzili zwycięską walkę o ten akt sprawiedliwości społecznej.

W związku z nadchodzącą rocznicą — współpracownik nasz przeprowadził z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych, ob. Dąb-Kociołem wywiad dotyczący znaczenia Reformy Rolnej i sposobów jej realizacji.

— Jakiej sily, zdaniem ob. Ministra, uwarunkowały zwycięską walkę o ziemię dla chłopów i nadal warunkują pełną realizację i ugruntowanie Reformy Rolnej?

— *Głód ziemi*, który narastał przez wiele pokoleń na naszej wsi, stanowił główną przyczynę naszego zaniedbania gospodarczego. Był wynikiem krzywdy społecznej. Zaniedbanie ekonomiczne kraju i krzywda społeczna zbliżały coraz bardziej ku sobie ruchy robotniczy i chłopski w walce o lepszą przyszłość człowieka na naszych ziemiach. Gdy w okresie minidnego dwudziestolecia niepodległości okazało się, że uchwała o Reformie Rolnej 1919 roku była jedynie mało znaczącym gestem politycznym, radykalny ruch ludowy coraz bardziej zaczął się zbliżać do ruchu robotniczego, jako swojego naturalnego sojusznika w walce o sprawiedliwość społeczną. W wyniku doświadczeń ostatniej wojny, to zbliżenie przeistoczyło się w trwały sojusz robotniczo-chłopski, który jest właśnie tą siłą, jaka dała nam ostateczne zwycięstwo w walce o ziemię dla chłopów polskich i jaka warunkuje nadal pełną realizację dekretu o Reformie Rolnej przez scalenie gruntów, przez unowocześnienie metod produkcji rolnej i upowszechnienie oświaty rolnej.

— Ile dotychczas rozparcelowano ziemi na podstawie dekretu o Reformie Rolnej?

— Do roku 1939 liczba gospodarstw rolnych o powierzchni poniżej pięciu ha stanowiła 64

procent ogólnej liczby gospodarstw wiejskich w Polsce, przy czym łączną powierzchnię one nie wiele ponad 15 procent ogólnej powierzchni rolnej naszego kraju. Ziemie obszarowe obejmowały w tym czasie 43 procent ogólnej powierzchni użytkowej. Reforma Rolna przeprowadzona na podstawie dekretu PKWN, zniósła wielką własność obszarową i stworzyła nową strukturę wsi, opartą o gospodarstwo chłopskie w przeciętnych granicach od 5 do 10 ha na ziemiach dawnych i do 15 ha na Ziemiach Odzyskanych.

Realizując strukturalną przebudowę naszej wsi, rozparcelowano między chłopów na ziemiach dawnych ogółem 2 miliony 100 tysięcy ha ziemi, w tej liczbie w parcelacji wielkiej własności ziemskiej 1 milion 155 tysięcy ha. Łącznie na ziemiach dawnych i na Ziemiach Odzyskanych rozparcelowano i oddano pod osadnictwo między chłopów 5 i pół miliona ha, osiedlając na Ziemiach Odzyskanych 340 tysięcy rodzin. Ogółem nadzielono ziemią z parcelacji do dnia 1 stycznia br. 841.599 rodzin chłopskich.

— Kto otrzymał ziemię?

— Na ziemiach dawnych utworzono 150 tysięcy gospodarstw dla służby folwarcznej i bezrolnych o łącznym obszarze 755 tysięcy ha. Na upełnorolnienie malarolnych i średniorolnych zużytkowano 390 tysięcy ha — na szkoły rolnicze przeznaczono 30 tysięcy ha.

— Czy — i jakie istnieją jeszcze zapasy ziemi przeznaczonej na parcelację?

— Na Ziemiach Odzyskanych posiadamy jeszcze około półtora miliona ha ziemi przeznaczonej na parcelację, a na ziemiach dawnych 441 tysięcy ha. Nadawanie ziemi przeprowadza się nadal tylko na Ziemiach Odzyskanych, ponieważ pozostały do parcelacji zapas ziemi na terenach ziem dawnych, przeznaczony jest wyłącznie na upełnorolnienie.

— Jak przedstawia się sprawa wpisów hipotecznych na wsi?

— Na ogólną liczbę 389.262 nabywców z parcelacji nieruchomości ziemskich, przesłano do sądów wnioski o zahipotekowanie dla



Min. J. Dąb-Kocioł

366.901 nabywców, co stanowi 94,2 procent, dokonano wpisów do hipoteki 332.437 nabywców, co stanowi 85,5 procent. Na Ziemiach Odzyskanych do końca br. osadnicy otrzymają 300 tysięcy aktów nadawczych, a 100 tysięcy gospodarstw władze ziemskie przygotowują do całkowitego uregulowania tytułów własności na rzecz nabywców.

— Czy parcelacja i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych kończą dzieło Reformy Rolnej, czy też stanowią jeden z jej etapów?

— Parcelacja stanowi zaledwie, wstęp do racjonalnej przebudowy ustroju rolnego w Polsce. Jest ona zasadniczym punktem wyjścia w pracy nad budową nowej struktury rolnej opartej na samodzielnym, jednorodzinym, zdrowym, opłacalnym warsztacie rolnym, stanowiącym indywidualną własność chłopu. Aby ten cel osiągnąć nie wystarczy przeprowadzić parcelację. Na skutek fatalnej spuścizny okresu niewoli i napót feudalnej gospodarki obszarowej w dwudziestolecie międzywojennym rolnictwo nasze jest zacofane.

Gospodarka rolna oparta niemal wyłącznie na pracy rąk i mięśni, jednostronna, niezmechanizowana, przy wielkim nakładzie pracy i zużycowaniu ludzkiej energii daje niewspółmiernie nikłe rezultaty, pomimo tego, że nasz chłop jest zdolny, pracowity i wytrzymały.

Aby uczynić z Reformy Rolnej fundament powszechnego dobrobytu całego narodu, należy podnieść gospodarkę rolą przez elektryfikację wsi, przez scalenie gruntów, meliorację i maszynizację rolnictwa. Dla wykonania tych zadań potrzeba nam tysięcy wykwalifikowanych fachowców i dlatego kładziemy obecnie szczególny nacisk na rozwój oświaty rolniczej.

— Jak wyraża się troska o oświatę rolniczą w cyfrach?

— W chwili obecnej posiadamy szereg rolniczych różnego typu 1.063. Kształcą się w nich ogółem 24.744 uczniów. Zatrudniamy 4.495 nauczycieli i instruktorów w szkołach rolniczych. Potrzeby naszego szkolnictwa zawodowego są jednak wciąż bardzo wielkie. Organizujemy również najrozmaitsze kursy w celu pogłębienia wiadomości fachowych pracowników rolniczych. Ponadto wielką rolę w kształceniu zawodowym młodzieży wiejskiej przywiązujemy do Przystosowania Rolniczo - Wojskowego, które jest podstawową i powszechną szkołą rolników. P.R.W. stanowi wstępne przekształcenie do gruntownej nauki rolnictwa, jakie daje gimnazjum i liceum rolnoze względnie wyższe szkoły gospodarstwa wiejskiego.

— Jak w chwili obecnej najpilniejsze zadania stoją przed Ministerstwem Rolnictwa?

— Rolnictwo nasze musi produkować coraz więcej chleba, byśmy się mogli wyżywić sami, bez pomocy zagranicy. Jesteśmy w okresie jesennych zasiewów. W roku bieżącym musimy zaościć i zasieć o 1 milion ha więcej, niż w roku ubiegłym, podwyższając obszar zasiany z 4 na 5 milionów ha. W akcji tej państwo będzie się starać o udzielenie możliwie największej pomocy wsi. Kredyty przeznaczone na zakup ziarna i opłacenie orki traktorowej wynoszą już ponad półtora miliarda złotych. Przy czym niezależnie od tego została udzielona duża pomoc rolnictwu w zbożu. Na mój wniosek Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uruchomił 300 milionów złotych kredytu dla gospodarstw chłopskich na ziemiach dawnych na pomoc siewną.

Aby jednak przy istniejących brakach siły pociągowej plan zasiewu został w pełni wykonany, musi być zorganizowane obowiązkowe współdziałanie wszystkich chłopów rolników, oparte na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej, którą uważam za najważniejszy obowiązek obywatelski każdego rolnika wobec własnego państwa ludowego.

Wywiad przeprowadził L. Rubach.

Niejaki Tadeusz Malicki stały mieszkaniec Zawiercia przyjechał na gościnne występy do Radomska i skradł na szkole Leszka Zięby kilka par pończoch, za co skazany został na 8 miesięcy więzienia.

Za kradzież desek z tartaku Państwowego w Bąkowej Górze gm. Masłowice

pow. Radomsko zostali skazani: Stefan Gąbczyński, J. Wajtala, E. Hanka i B. Plutecki po 6 miesięcy więzienia, Antoni Ciupa na 8 miesięcy.

W związku z powyższym Waleriana Szymanka za nabywanie kradzionych desek ukarano grzywną w wysokości 5 tysięcy złotych z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu.

Gdy kozy grają w piłkę

Poruszana na szpaltach naszego pisma sprawa boiska w Radomsku została wreszcie pozytywnie załatwiona. „Metalurgia” zdecydowała się ogrodzić boisko i doprowadzić je do stanu używalności. Jest to oczywiście zawsze w tej pechowej sprawie pewne ale...!

„Metalurgia” i kluby sportowe ze względu na kasowych chcą postawić plot maszynowy z desek, miasto żąda zaś ze względu na „estetyki urbanistycznej” siatki metalowej.

Naszym zdaniem da się ten spór pogodzić — stawiając plot z desek, okolony żywopłotem, co po pewnym czasie pozwoli zastąpić ogrodzenie z desek — siatką.

Tak czy inaczej sportowcy proszą o szybką decyzję i rozpoczęcie robót, by na przyszłość uniknąć faktu, jaki miał miejsce w dniu 30 sierpnia br., że na boisko podczas meczu Liniarnia — Czarni wbiegła koza, przerywając zawody ku wesołości widzów, zdumieniu gości i konsternacji gospodarzy.

Wyrodna matka

W dniu 29 sierpnia br. w okolicy miejscowości Blok — Poręba gm. Dobryszyc ob. Kuśmierk Franciszek wracając około godziny 23 min. 30 z Dobryszyc rowerem, usłyszał w pobliskich kartoflach płacz małego dziecka. Zainteresowany zatrzymał się celem zbadania dziwnego wypadku.

Jak okazało się, w grząskich redlinach rozmokłych na deszczu dogorywało z zimna i wyczerpania półtoraroczne dziecko.

Ob. Kuśmierk zabrał dziecko do domu, przywracając mu siły i czyniąc różne zabiegi celem niedopuszczenia do rozchorowania się dziecka.

Następnego dnia okazało się, że matką dziecka jest Helena Kowalik, zam. w Bloku — Poręba gm. Dobryszyc. Matka zamiast podziękować przygodnemu opiekunowi zapomnianego przez nią dziecka, obdarowała go obelgami za to, że „wtrącił się do nie swoich spraw”.

Czytajcie „Głos Radomszczański”

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi Komitet Redakcyjny Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86 Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-50 Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.

WENNIEK OŚMIEN Wydawnictwa „Głosu Robotniczego” w Łodzi W tekście: od 1—100 mm. zł 50, 101—200 mm. zł 60, powyżej zł 70. Za tekstem: od 1—100 mm. zł 35, 101 — 200 mm. zł 45, powyżej zł 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł 20, handlowe (le karze, kupno i sprzedaż) zł 25, ogólny zł 24. poszukiwanie pracy zł 10. W niedziele i święta 300% drożej.

PRZYGODY pięciu typków z Banialuki



128. W chmurze wody, ognia dymu,
Znikło wszystko. Brak wprost rymu
By opisać całą grozę,
Do pomocy wzywam prozę.

Okazało się, że jajem była bomba atomowa, a atolem słynny atol Bikini. W chwili gdy Pik otworzył hermetyczną skrzynię nastąpiło rozbitcie atomu w bombie przez cząstki dawniej rozbitego atomu i stąd eksplozja.

129. Znikła wyspa w słupie ognia,
(Co zabłysnął jak pochodnia)
I uniosła się w powietrze,
Czekać trza, aż mgła się przetrze.



130. Przetarła się wreszcie gdzieś w górnych rejonach i zauważyliśmy, że pierwszy

130. Kajtek zebrał się do kupy.
Chciał na kupę złożyć trupy
Gapy, Pika, maga, taty...
Wyspa dalej gna w zaświaty....

Ciekawy film

Oglądając od niedawna na ekranie kina „Wisła”, nagrodzony w Bazylei film szwedzki „Droga do nieba” jest niewątpliwie filmem, który w środowisku inteligencji, wśród świata literackiego i artystycznego wywoła duże zainteresowanie.

Jest to film nieprzeciętny. Być może, że dla szerszej publiczności będzie on niezrozumiały. Treścią jest przetransportowany na ekran fragment biblijny, ściśle łączący się z piękną skandynawską legendą. Alegoria ta wskazana przez reżysera Alfa Sjöberga dla wielu jest obca i niezrozumiała.

Sam temat osnuty na te legendy i postaci biblijnych oraz sposób przekazania go na ekran — jest całkowiłą nowością.

Z tego niełatwego eksperymentu wywiązał się niezwykle inteligentnie popularny dziś w Szwecji utalentowany i kulturalny reżyser Alf Sjöberg, realizator „Skandalu”.

Film „Droga do nieba” ze względu na swoje wybitne walory artystyczne powinien zainteresować prawdziwych znawców sztuki kinematograficznej.

Fabryka Wyrobów Gumowych
F. W. SCHWEIKERT
pod Zarządem Państwowym
Łódź, ul. Wólczańska 223

zatrudni natychmiast:
1 inżyniera chemika
1 „mechanika
na kierownicze stanowiska z wieloletnią praktyką.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia z ofertami i życiorysem satadać do Wydziału Personalnego.

Ze sportu

Zagrajcie tak jak w Pradze

Przed nowym egzaminem naszych piłkarzy w Sztokholmie i Helsinkach

Jest zupełnie rzeczą zrozumiałą, że każdy mecz międzypaństwowy wywołuje treść. Nie dawno treść taką przeżyliśmy przed meczem z Czechosłowacją, a dzisiaj przeżywamy ją po raz drugi przed wyprawą naszych piłkarzy na Północ, do Szwecji i Finlandii. Przeżywamy ją może w większym jeszcze stopniu, aniżeli przed Pragą a to z dwóch przyczyn: primo, aby jakaś wysoka porażka nie popsuła dobrego samopoczucia, jakie pozostawił po sobie mecz Czechosłowacja — Polska i secundo, aby znów wskutek niezdania egzaminu przez naszą reprezentację nie stanęliśmy przed koniecznością rekonstrukcji skłonej już jednostki.

POBOŻNE NADZIEJE

Tak się składało, że do tej pory każdy mecz międzypaństwowy poprzedzała wojna

nerwów, która rozpoczynała się z chwilą, gdy trzeba było pomyśleć o składzie. Nie mieliśmy nawet szkieletu, na którym mogliśmy oprzeć naszą jedenastkę i każdemu spotkaniu międzypaństwowemu towarzyszyła właściwie nie myśl o sukcesie (te mogły być tylko przypadkowe), ale skryte nadzieje, że „moż a widać” może wreszcie jakaś przypadkowa koncepcja ze składem okaże się nie pozbawiona sensu i widoków na przyszłość.

ROZWIĄZANIE DAŁA PRAGA

Dalsze rozwiązywanie łamigłówek składowych stawało się tak niebezpieczne, że zagrażało wręcz kryzysem, którego pierwszym objawem było już podanie się do dymisji kapitana sportowego Polskiego Związku Piłki Nożnej, ppłk. Keymana i nie wiadomo jeszcze jakie inne skutki mogłaby za sobą pociągnąć.

gdyby nie...porażka w Pradze. Brzmi to paradoksalnie, ale tak jest w rzeczywistości. Czasami porażka przyniesie może większe korzyści od tanich sukcesów.

MASZYNA SIĘ DOTRZE

Z Czechami przegraliśmy 3:6, ale drużyna nasza pokazała te walory, na które długo musieliśmy czekać. Przede wszystkim grała ofiarnie i ambitnie i pomimo pewnych jeszcze słabych stron, jako całość wypadła nadszodziejanie dobrze. Jednym słowem była wyjątkowo dobrana i zgrana, „natchniona” duchem zespołowym i dążąca wspólnie do jednego celu — zwycięstwa.

Nikt nie może mieć o to pretensji ani żalu, że to się tym razem jeszcze nie udało — trudno, przeciwnikiem naszych chłopców nie byłby kto, tylko Czesi, a to, że w jedenastce naszej były słabe strony, też nas nie martwi, po dwóch, trzech meczach maszyna się dotrze, grunt jednak, żeśmy w końcu znaleźli wyjście z impasu i mamy wreszcie komu powierzyć obronę naszych barw państwowych.

WSZYSCY CI SAMI

„Komisja Trzech”, pełniąca na razie funkcje kapłana PZPN-u w składzie pp. Bergtal, Przeworski i Krug, kierując się tymi przesłankami, przeciwko Szwecji i Finlandii wystawiła skład ten sam, który walczył w Pradze, wzmacniając go jedynie Jaźnickim z Polonii warszawskiej.

Do Sztokholmu i Helsinek jada: Janiś, Szczepaniak, Flanek, Piec II, Parpan, Gajdzik, Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieślak, Barański. Jako rezerwowi: Jurowicz, Włodarczyk, Kaźmierczak, Kulawik, Jasiński.

Spiszcie się tak jak w Pradze — szczerze Wam tego życzymy.

Jutro zabrzmie gong!

Pierwsze mecze o mistrzostwo okręgu

Sezon pięściarski w Łodzi, który w ubiegłym tygodniu obchodził swe oficjalne otwarcie, nabiera rozpędu już u progu sezonu. Jutro rozpoczynają się bowiem drużynowe mistrzostwa okręgu łódzkiego, które wyeliminują mistrza ubiegającego się w dalszych bojach o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

ZJEDNOCZONE — ZRYW

Mistrzostwa rozpoczynają się meczem Zjednoczone — Zryw. To ciekawe spotkanie za względu na nowe składy obydwóch drużyn, odbędzie się jutro (w sobotę) w sali KS Tęcza, przy ul. Piotrkowskiej 295 o godzinie 20. Mecz ten zapowiada się wyjątkowo ciekawie, gdyż obie drużyny przygrywały się do niego bardzo starannie, a składy ich mogą przynieść wiele niespodzianek.

EKS — TĘCZA

Drugi mecz mistrzowski będziemy oglądali w niedzielę w hali Wimy o godzinie 11-ej. Walczyć tu będą EKS — Tęcza, a więc i to spotkanie dostarczy z pewnością już u progu rozgrywek wiele emocji sportowych i rzuci światło na całokształt mistrzostw.

Przedsprzedaż biletów na mecz EKS — Tęcza rozpoczyna się dzisiaj w firmie Nagler — ul. Piotrkowska 91. W dniu zawodów kasy w hali czynne będą od godziny 9-ej rano.

Witamy piłkarzy szwajcarskich w Polsce

Goście przyjeżdżają do Polski w najsilniejszym składzie

Dzisiaj rano przybywają własnym autokarem do Warszawy piłkarze szwajcarscy ASC „Basel”, którzy w sobotę rozegrają mecz z Reprezentacją Robotniczą Stolicy, a w środę w Łodzi zmierzą się z Reprezentacją Robotniczą Polski.

ASC „Basel” jest jednym z najstarszych klubów robotniczych Szwajcarii i współzałożycielem Szwajcarskiego Związku Sportowo-Gimnastycznego „Satus”, odpowiednika naszego Związku Robotniczych Słowarzyseń Sportowych.

KLUB O BOGATEJ PRZESZŁOŚCI SPORTOWEJ

ASC „Basel” posiada bardzo bogatą przeszłość sportową, a w północnym okręgu piłkarskim Szwajcarii rok rocznie zajmuje jedno z pierwszych miejsc. W roku 1945-46 ASC „Basel” był robotniczym mistrzem Szwajcarii. Sympatyczni nasi goście, których w środę oglądać będziemy na stadionie EKS-u prezentują dobry zachodnio-europejski poziom piłkarski.

TRZECH „ASÓW”

W szeregach ich gra szereg pierwszorzędnych piłkarzy, którzy wielokrotnie reprezentowali barwy swego kraju w spotkaniach międzypaństwowych jak naprzykład bramkarz Goetz, prawy pomocnik Meyer, oraz środkowy napastnik Sutter.

Szwajcarzy przyjadą do Polski w następującym składzie:

KOGO OGLADAĆ BĘDZIEMY W ŚRODĘ? Goetz, Erdin, Sutter A., Meyer, Sutter M., Ehret, Kuending, Schaeubling R., Weber, Leuthard, Schaeubling W. Wśród nich znajdują się następujący fachowcy: 5 robotników fabrycznych, 1 murarz, 1 fryzjer, 1 tramwajarz, 1 pracownik wodociągów i 2 urzędników.

Wizyta piłkarzy szwajcarskich w Polsce nosi charakter rewizyty naszej Reprezentacji Robotniczej, która odbyła tournée po Szwajcarii w roku ubiegłym.

Trzeci mecz Szwajcarzy rozegrają 14 bm., w Katowicach z Reprezentacją Robotniczą Śląska.

Program obchodu Święta Lotnictwa

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego zawiadamia, że w niedzielę dnia 7-go września br. w ramach ogólnopolskich miast Łódź wraz z całym województwem, obchodzić będzie Święto Odrodzonego Lotnictwa.

Program obchodu:
O godzinie 8-ej rano uroczyste nabożeństwo na placu Katedralnym.
O godzinie 9.40 poświęcenie i wręczenie sztandaru piątemu pułkowi Lotnictwa szturmowego, ufundowanego przez społeczeństwo łódzkie.

O godzinie 11.15 defilada wojskowa i organizacji cywilnych ulicą Piotrkowską.

O godzinie 15-ej pokazy lotnicze, wojskowe i Aeroklubu z wystawą lotniczej, oraz loty pasażerskie na lotnisku w Lublinku.

Niezależnie od lotów ogólnopasażerskich dla społeczeństwa cywilnego łódzkiego czterdziestu wyróżnionych robotników za swoją sumienną pracę w fabrykach oglądać będą miasto Łódź i okolice z lotu ptaka gratisowo.

Przewodniczący Obchodu Święta
Prezydent m. Łódź
EUGENIUSZ STAWIŃSKI



JAK W ROMANSIE...

Przy ulicy Kraszewskiego 14 w mieszkaniu własnym powiesił się na kłamec Stanisław Jurga pozostawiając list, że umiera z żalu za swą ukochaną imieniem Helena, która zmarła kilka tygodni temu.

PRZYCZYNA BARDZIEJ PROZAIČNA
Weronika Michałczyk, będąc w stanie nietrzeźwym powiesiła się w mieszkaniu własnym przy ul. Lutomińskiej 13. Lekarz Pogotowia stwierdził zgón.

NIEDOSZŁA SAMOBÓJCZYNI
Na ocji Łódź-Fabryczna zatrzymano

Irenę Plis, urodzoną w 1917 r., która w drodze do aresztu usiłowała otruć się luminałem. Obecny przy tym milicjant Błaszczak zdołał jej wyrwać 8 tabletek, które jeszcze posiadała. Niosząc samobójczynię na czas wyleczenia Pogotowie przewiozło do szpitala Boniatrów.

WYPADEK PRZY PRACY

Przy rozbiorce domu przy ul. Franciszkańskiej 75, robotnik Leon Kubiak, lat 51, spadł z pierwszego piętra, doznając potłuczenia żebra. Pogotowie przewiozło Kubiaka do szpitala Św. Józefa.

AMERYKAŃSKI FILM LOTNICZY z okresu walk na Pacyfiku

udział biorą:
JOHN GARFIELD
HARRY CAREY
GIG YOUNG
JOHN RIDGELY

Wytwórnia: Warner Bros
Własność: Motion Picture
Eksport Association
Eksplotacja: Film Polski

Jutro PREMIERA!
w Kinie „BAŁTYK”

MŚCIWY JASTRZĄB

Reżyser HOWARD HANKS

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Nr 7 Wydziału Sportowego

1. Sprostowanie. Odnośnie pkt. 1 kom. Wydz. Sport. Nr. 6 z dnia 29. 8. br. prostujemy pomyłkę, mianowicie zawody IKAPE — Tęcza odbędą się dnia 20 września rb. a nie jak mylnie podano 29 września rb.

2. Delegatem na zawody o drużynowe mistrzostwo kl. A między KP Zjednoczone — KS Zryw w dniu 6. 9. br. godz. 20-ej w sali KS Tęcza będzie ob. Rumiński.

Delegatem na zawody o drużynowe mistrzostwo kl. A między KS Tęcza — EKS w dniu 7. 9. rb. godz. 11-ta w hali Wimy będzie ob. Krysiak.

Delegatem na zawody o drużynowe mistrzostwo kl. A między RKS Concordia — RKS Ikape w dniu 7. 9. br. godz. 11-ta w Piórkowie będzie ob. Kuczkowski.

3. Karze się zawodnika Ryhctelskiego Henryka z EKS 6-tygodniową dyskwalifikacją za niestartowanie w zawodach „Otwarcie sezonu bokserkiego” w dniu 28. 8. rb.

4. Podaje się do wiadomości, iż do Wydziału Sportowego został dookoptowany ob. Pietruszka Jan.

Sekretarz: p.o. Przewodniczący:
(—) A. Klimczak. (—) C. Kuczkowski

Odsłonięcie tablicy poległych pracowników Zarządu m. Łodzi

W nadchodzącą niedzielę tj. dnia 7 września rb. o godzinie 12ej, odbędzie się w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104 (front, I piętro) odsłonięcie tablicy, ufundowanej przez Zarząd Miejski ku uczczeniu pamięci poległych w czasie wojny 1939—1945 i zamordowanych przez okupanta pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi.

W związku z tym Zarząd Miejski zaprasza rodziny, poległych i zamordowanych pracowników o wzięcie udziału w tej uroczystości.